



„To czyńcie na moją pamiątkę!” Wschodnie a zachodnie rozumienie anamnezy eucharystycznej

„Do this in memory of me!” Eastern versus Western understanding of the eucharistic anamnesis

Szczepan Kaleciak¹

¹ Wydział Teologiczny, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków, Polska
[Department of Theology, Pontifical University of John Paul II in Krakow, Krakow, Poland]

 ORCID: 0000-0003-3059-5909

 szczepankaleciak@pm.me

Abstract: The concept of liturgical anamnesis refers to the remembering of God's acts, which makes them present and actualised in every celebration. Both Latin and Orthodox theology emphasise the anamnestic dimension of liturgical celebration. However, there are important differences between individual liturgical practices and their theological understanding. This article attempts to explore the nature and extent of these differences. Are these merely different formulations due to distinct liturgical traditions and practices, or do the differences concern the essence of the understanding of the Eucharist as a memorial?

In order to answer this question, the first part of this article will discuss the biblical understanding of the concept of anamnesis, which is common to both Latin and Eastern theology. This will be done using the historical-genetic method. In the second part, the understanding of anamnesis in the Latin Church will be presented as it results from an analysis of the Eucharistic Prayers used by that Church. For this purpose, the author will employ the method of analysis and interpretation of liturgical texts. The third part will attempt to characterise the Orthodox theology of anamnesis.

Streszczenie: Liturgiczna anamneza oznacza uobecniające wspomnianie dzieł Bożych, które czyni je obecnymi i aktualizowanymi podczas każdej celebracji. Zarówno teologia łacińska, jak i prawosławna podkreślają anamnetyczny wymiar celebracji liturgicznej. Jednak zarówno poszczególne praktyki liturgiczne, jak i ich teologiczne rozumienie posiadają istotne różnice. Niniejszy artykuł jest próbą zbadania istoty i zakresu tych różnic. Czy jest to jedynie różne rozłożenie akcentów teologicznych wynikające z odmiennej tradycji i praktyki liturgicznej, czy różnice te sięgają głębiej, dotykając istoty rozumienia Eucharystii jako uobecniającej pamiątki?

Aby to uczynić, w pierwszej części artykułu, posługując się metodą historyczno-genetyczną, omówione zostanie biblijne rozumienie pojęcia anamnezy, które jest wspólnym korzeniem zarówno dla łacińskiej, jak i wschodniej teologii. W drugiej części, na podstawie analizy poszczególnych Modlitw Eucharystycznych, przedstawione zostanie rozumienie anamnezy jako wspomnienia w Kościele łacińskim. Autor wykorzysta w tym celu metodę analizy i interpretacji tekstów liturgicznych. Trzecia część będzie próbą charakterystyki prawosławnej teologii anamnezy. Dzięki wykorzystaniu metody komparatystycznej oraz metody syntetyczno-teologicznej uwidocznił on zostaną wtedy podobieństwa i różnice pomiędzy dwoma omawianymi podejściami.

Keywords: Anaphora, anamnesis, Divine Liturgy, Eucharist, Eastern liturgy

Słowa kluczowe: anafora, anamneza, Boska Liturgia, Eucharystia, liturgia wschodu

Cite this article: Kaleciak, Sz., (2024). „Do this in memory of me!” Eastern versus Western understanding of the eucharistic anamnesis. *Elpis*, 26: 149-

Cytowanie: 155. <https://doi.org/10.15290/elpis.2024.26.12>

Licencja: Copyright (c) 2024 Szczepan Kaleciak



Wstęp

W Kościele urzeczywistnia się obietnica, którą Chrystus pozostawił swoim uczniom: „A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Najświętsza Eucharystia jest miejscem, w którym Kościół może radować się tą obecnością w sposób szczególny. Chrystus staje się w niej obecny w sposób substancjalny, w swoim Ciele i swojej Krwi (Jan Paweł II, 2003, nr 1). Kościół rodzi się z tajemnicy paschalnej, która stanowi centrum eklezyjalnego życia, dla tego Sobór Watykański II ofiarę eucharystyczną nazwał „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego” (1964a, nr 11). Tradycje kościelne i rytury liturgiczne Kościołów Prawosławnych szczytują się starożytną tradycją, ponieważ podobnie jak te łacińskie, pochodzącą od Apostołów i Ojców. Jest to jeden, wspólny korzeń tradycji liturgicznych Wschodu i Zachodu, stanowiący dziedzictwo Kościoła powszechnego (Sobór Watykański II, 1964b, nr 1). Sobór wyraźnie podkreśla, że różnorodność obrządków nie sprzeciwia się głębokiej jedności, która wynika ze wspólnego, starożytnego

pochodzenia, a Kościoły jednoczy wspólna wiara i sakramenty (Sobór Watykański II, 1964b, nr 2). Mimo tego, pomiędzy Kościołami Wschodu i Zachodu zauważa się różnice, szczególnie w zakresie poszczególnych praktyk liturgicznych. Praktyki liturgiczne wynikają z teologicznego rozumienia przeżywanych tajemnic i podobnie, teologiczne rozumienie misterii kształtuje praktykowane formy liturgiczne. W istocie obie rzeczywistości wzajemnie się warunkują.

Dostrzegane różnice prowokują pytanie o teologiczne rozumienie tajemnic, które są przez nie wyrażane. Zasadniczym problemem niniejszego artykułu będzie pytanie o zakres i istotę różnic, jakie istnieją w liturgii Wschodu i Liturgii Zachodu. Czy jest to jedynie różne rozłożenie akcentów teologicznych wynikające z odmiennej tradycji i praktyki liturgicznej, czy może różnice te sięgają głębiej, dotykając istoty rozumienia Eucharystii?

Format pracy nie pozwala na dogłębne przeanalizowanie całości liturgii, ani nawet samej tylko liturgii eucharystycznej. Autor ograniczył swoje badania do pytania o różnice i podobieństwa we Wschodnim i Zachodnim rozumieniu anamnetycznego wymiaru liturgii. W pierwszej części artykułu, przy wykorzystaniu metody historyczno-genetycznej, przypomniane zostanie biblijne rozumienie anamnezy, które jest wspólnym korzeniem zarówno dla łacińskiej, jak i wschodniej teologii liturgii. Druga część pracy będzie próbą syntetycznego ukazania rozumienia anamnezy właściwego dla Kościoła łacińskiego. Nawiązując o zasady *lex orandi, lex credendi*, autor posłuży się w tej części metodą analizy i interpretacji tekstów liturgicznych, a szczególnie pierwszych czterech Modlitw Eucharystycznych znajdujących się w Mszały Rzymskiej. Ostatnia część pracy będzie próbą charakterystyki prawosławnej teologii anamnezy. Po krótkiej charakterystyce najczęściej używanych anafor wschodnich autor wykorzysta metodę komparatystyczną oraz metodę syntetyczno-teologiczną, aby uwidocznić podobieństwa i różnice pomiędzy dwoma omawianymi liturgiami.

1. Biblijne korzenie rozumienia pojęcia anamnezy

Źródłem teologicznego rozumienia anamnezy jest liturgia hebrajska (Nowakowski, 2008, s. 197). Termin *anamneza* pochodzi z języka greckiego. Czasownik *anamimneskein* oznacza: „przypominać, wspominać, czynić pamiątkę”. Korzeniami sięga do hebrajskiego rdzenia *zkr* i jego pochodnych: *zeker* – oznaczającego „pamiątkę, to co warte zapamiętania” tłumaczonego przez łacińskie *memoriale*; *zikkaron* – oznaczającego „pamięć, znak pamięci”; oraz *azkara* – oznaczającego „przypomnienie, przywołanie” (Kunzler, 1999, s. 111, Nadolski, 2011, s. 17).

Tłumacząc znaczenie terminu *anamneza*, warto sięgnąć do starotestamentalnych przykładów jego użycia. *Zikkaron* w Starym Testamencie nie oznacza jedynie biernego wspomnienia przeszłości ani subiektywnego przypominania sobie minionych wydarzeń czy osób (Dahl, 2008, ss. 69–95). Wspomniano zawsze wydarzenia mające doniosłe znaczenia dla teraźniejszości. Wspomnienie czyniło je obecnymi, czyniło przeszłość obecną i aktualną. Jak wskazują egzegeci, pierwszy raz termin ten pojawia się w kontekście spotkania Boga z Mojżeszem opisanym w Księdze Wyjścia (Wj 3,15), kiedy Bóg objawia swoje Imię „Jestem, Który Jestem”. Imię to jest bożym *memoriale*: pozwala ludziom przypomnieć sobie, kto jest ich Bogiem, a Bogu przypomina ludzi wzywających jego imienia (B. Nadolski, 2011, s. 19).

Gamaliel, komentując Księgę Wyjścia (Wj 13,8), tłumaczył: „W każdym pokoleniu człowiek zobowiązany jest tak widzieć siebie, jak gdyby on sam wyszedł z Egiptu” (Kunzler, 1999, s. 111). Każde pokolenie utożsamia się z pokoleniem wędrującym przez pustynię. Słowo Boże skierowane na pustyni do Izraela jest słowem skierowanym do każdego Izraelity. Jahwe, który kiedyś ocalił Izraela na pustyni, jest obecny i dzisiaj. Modlitwa paschalna wyrażała wiarę narodu wybranego w to, że każda noc paschalna jest nocą, w której dokonuje się wyjście z Egiptu, bo Bóg tak samo ratuje i będzie ratował, jak kiedyś uratował ich ojców (Pitre, 2019, ss. 79–81). Nadolski definiuje starotestamentalny termin *zikkaron* jako „rytualną ewokację wydarzenia z przeszłości dla nadania mu pierwotnej mocy, co było jednocześnie inkluzją w to wydarzenie tych, którzy czynią wspomnienie” (Nadolski, 2011, s. 18).

Żydowskie rozumienie *zikkaron* posiada dwa poziomy. Pierwszy z nich skierowany jest w stronę Boga, drugi skierowany jest w stronę ludu. Na pierwszym poziomie, termin ten oznacza wspomnienie Bogu na dotychczas dokonane dzieła. Wspominając, Izraelici przypominali Bogu to, co w ich historii zapoczątkował. Jest to jednocześnie prośba, by obietnica, której wypełnienia te dzieła były zapowiedzią, została przez Boga doprowadzona do końca. Na drugim poziomie *zikkaron* to przypominanie sobie wielkich dzieł Boga przez lud. Wspomnianie to zaprasza do przyjęcia wobec Stwórcy postawy wdzięcznej ufności za dotychczas dokonane cuda (Nadolski, 2011, s. 19).

2. Rozumienie anamnezy w Kościele łacińskim

Kościół łaciński rozwinął teologię anamnezy, której cechą charakterystyczną jest skoncentrowanie się na wspomnianiu Tajemnic Paschalnych. W tym znaczeniu każda Eucharystia jest uobecniającą pamiątką wydarzenia Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Anamneza nie jest tylko subiektywnym „przypomnieniem”, „wspominaniem” przeszłości. O. Casel definiuje ją jako „pamięć tajemnic” (Kunzler, 1999, s. 110). To, co dokonało się w sposób historyczny, jest na nowo obecne w liturgicznych misteriach. Jednorazowy, zbawczy czyn, którego dokonał Chrystus, uobecnia się w kulcie w taki sposób, że biorący w nim udział wierni mogą mieć udział w uobecnianym, zbawczym, jednorazowym działaniu.

Mówiąc o anamnezie w kontekście liturgii eucharystycznej, należy zwrócić na jej podwójne znaczenie. Z jednej strony cała Eucharystia ma anamnetyczny wymiar, jest bowiem wspomnieniem dzieł zbawczych Boga, a w sposób szczególnie uobecnianiem wydarzenia Jego Męki, Śmierci i chwalebego Zmartwychwstania. Dzisiejszy słuchacz liturgii staje się współczesnym świadkiem wydarzeń, które ta liturgia wspomina. Z drugiej strony, anamnezą nazywa się modlitwę będącą częścią każdej modlitwy eucharystycznej. W liturgii łacińskiej co do zasady modlitwa ta występuje po słowach przeistoczenia i aklamacji wiernych. Należy ona do istotnych elementów Modlitwy Eucharystycznej, ponieważ wyraża sakramentalno-realny charakter eucharystii (Nadolski, 2011, s. 272). W Eucharystii, pod sakramentalnymi postaciami chleba i wina obecny jest zbawczy czyn Chrystusa. Sprawując ją, Kościół składa Ojcu jedyną ofiarę Chrystusa, jako swoje uwielbienie i dziękczynienie, oraz jako prośbę o udzielenie jej duchowych owoców i budowanie eklezjalnego ciała. Jak mocno akcentuje Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego – pamiątkę wydarzeń Paschalnych w ofierze Mszy Świętej składa Ojcu cały zgromadzony Kościół (Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, nr 79.f).

Jezus, błogosławiąc kielich podczas Ostatniej Wieczerzy, polecił apostołom „czynić to na swoją pamiątkę”, czyli sprawować swój *zikkaron*. Tą pamiątką jest sprawowana dzisiaj przez Kościół Eucharystia. Chrystus powierzył Kościołowi pamiątkę swojej męki i zmartwychwstania ustanawiając eucharystyczną ofiarę swojego ciała i krwi (Sobór Watykański II, 1963, nr 47). Msza Święta jest w sposób nierozdzielny ofiarą i pamiątką śmierci i zmartwychwstania (Święta Kongregacja Obrzędów, 1967, nr 3). Kościół rozumie powtarzanie nakazu Pana jako całością akcją liturgiczną. Anamneza obejmuje nie tylko słowa ustanowienia i anamnetyczny fragment modlitwy eucharystycznej, ale całością akcją liturgiczną, ucztę ofiarną i przygotowanie darów (Nadolski, 2011, s. 21). Anamneza eucharystyczna jest, dokonywaną przez Chrystusa, zbawczą rekapitulacją kulminującą całe dzieło zbawienia. Eucharystia wspomina całe zbawcze dzieło Boga, począwszy od stworzenia świata i człowieka aż do wypełnienia się czasów, kiedy Chrystus przyjdzie w chwale (Nadolski, 2011, s. 21).

Wymiar anamnetyczny liturgii konkretyzuje się w Modlitwach Eucharystycznych Mszału Rzymskiego. Anamneza Pierwszej Modlitwy Eucharystycznej wspomina trzy etapy zbawczego wydarzenia paschalnego: błogosławioną Mękę, Zmartwychwstanie oraz chwalebne Wniebowstąpienie.¹ Podmiotem czyniącym pamiątkę są najpierw celebrujący kapłani, a następnie cały lud, i imieniu, którego wypowiada się celebrans. Ofiarą, która jest składana Ojcu, jest tą samą ofiarą, którą na krzyżu złożył Chrystus, jest więc ofiarą z tych darów, które zostały nam powierzone (Nadolski, 2011, s. 295). Ofiarami tymi są „święty chleb życia wiecznego” oraz „Kielich wiekuistego zbawienia”. One to, dzięki przemieniającej mocy słów kapłana udzielonej mu przez Boga na mocy święceń, sakramentalnie przemieniają się w Ciało i Chleb Chrystusa, czyniąc obecnym wydarzenie jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania.

Druga Modlitwa Eucharystyczna wspomina jedynie Śmierć i Zmartwychwstanie Syna Bożego.² Nie występuje tutaj obecne w Kanonie Rzymskim rozróżnienie na składających ofiarę – celebransów i lud. Celebrans wypowiada się w liczbie mnogiej, mówiąc w imieniu swoim, wszystkich innych kapłanów oraz w imieniu całego ludu. Składana ofiara jest ściśle powiązana z dziękczynieniem za fakt wybrania do trwania przed Bogiem i służby Jemu. Komentatorzy nie są zgodni, czy należy słowa te interpretować jako wyjątkową służbę wynikającą z sakramentu święceń, czy powszechną służbę bożą każdego ochrzczonego (Nadolski, 2011, ss.

¹ Anamneza Pierwszej Modlitwy Eucharystycznej: „Boże Ojczy, my, Twój słudzy, oraz lud Twój święty, wspominając błogosławioną mękę, zmartwychwstanie, oraz chwalebne wniebowstąpienie Twojego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa, składamy Twojemu najwyższemu majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia.” (Mszał Rzymski dla diecezji polskich, 2010).

² Anamneza Drugiej Modlitwy Eucharystycznej: „Wspominając śmierć i zmartwychwstanie Twojego Syna, ofiarujemy Tobie, Boże, Chleb życia i Kielich zbawienia i dziękujemy, że nas wybrałeś, abyśmy stali przed Tobą i Tobie służyli” (Mszał Rzymski dla diecezji polskich, 2010).

307–308). Trzecia modlitwa Eucharystyczna jest pierwszą, która wśród wspomnianych wydarzeń zbawczych wyliczy oprócz Męki i Zmartwychwstania również Wniebowstąpienie i oczekiwanie na powtórne przyjście Chrystusa w chwale.³ Wymienianie wszystkich tych elementów podczas anamnezy jest charakterystyczne dla Boskiej Liturgii. Również innymi elementami swojej budowy nawiązuje ona do anafor wschodnich typu antiocheńskiego i aleksandryjskiego (Nadolski, 2011, ss. 309–310).

Na szczególną uwagę zasługuje Czwarta Modlitwa Eucharystyczna, ponieważ inspirowana jest ona Liturgią Świętego Bazylego (Nadolski, 2011, s. 315). Zwana inaczej „Kanonem historii zbawienia”, wspomina w sposób uporządkowany historię zbawczego planu względem człowieka od stworzenia aż do wydarzenia Pięćdziesiątnicy.⁴ Charakterystycznym elementem występującej w niej anamnezy jest wspomnienie zejścia Chrystusa do otchłani, co podkreśla uniwersalizm zbawienia. W mentalności współczesnych Jezusowi Izraelitów było to miejsce, gdzie spoczywali wszyscy sprawiedliwi Starego Przymierza, oczekując wyzwolenia Mesjasza. Mówi ona również o wstąpieniu do nieba i oczekiwaniu powtórnego przyjścia Chrystusa. Anamneza ta rozwija szczególnie trzy wymiary: wspomnianie, wyznawanie i oczekiwanie. Inaczej niż w trzech poprzednich, słowo „pamiątka” – *memoria*, *memores*, zostało oddane przez łaciński termin *memoriale*, który odpowiada greckiemu *anamnesis* (Nadolski, 2011, s. 322).

3. Prawosławna teologia anamnezy

Teologia prawosławna osadza sakrament Eucharystii w logice sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Chrzest jest rozumiany jako przyjęcie nowego życia w Chrystusie, a bierzmowanie jako udzielenie mocy, aby to życie mogło być dalej rozwijane. Z kolei Eucharystia daje pełne zjednoczenie z Chrystusem i Jego Kościołem. Komunia Eucharystyczna jest zadatkami tej pełni, a jednocześnie antycypacją doskonałości, która swoje urzeczywistnienie znajdzie dopiero w życiu wiecznym.

Spśród całego historycznego bogactwa form, do dziś w praktyce liturgicznej Wschodu zachowały tylko cztery anafory: Boska Liturgia Świętego Jana Chryzostoma, która celebrowaną najczęściej, następnie Boska Liturgia Świętego Bazylego Wielkiego, która jest celebrowana tylko kilka razy w ciągu roku liturgicznego oraz celebrowana w Jerozolimie Boska Liturgia Świętego Jakuba Apostoła. Jest również Boska Liturgia Darów Upřednio Poświęconych, która jest bardziej uroczystym sposobem przyjmowania komunii w dni, w które Najświętsza ofiara nie jest sprawowana. Warto wspomnieć czynione w ostatnich latach w patriarchacie aleksandryjskim wysiłki zmierzające ku przywróceniu Liturgii Grzegorza Teologa oraz Boskiej Liturgii Świętego Marka Apostoła (Paprocki, 2014, s. 7).

Pierwotny schemat anafory widać już w starotestamentalnych przekazach o ustanowieniu Eucharystii (por. 1 Kor 11, 23-26): uwielbienie Boga, czyli eulogia, następnie dziękczynienie, powtórzenie czynności oraz słów Jezusa z ostatniej wieczerzy, oraz anamneza. W wyniku dalszego rozwoju ustalił się następujący schemat anafory: rozpoczyna ją dialog wprowadzający, następnie prefacja i dziękczynienie, po których następuje śpiew „Święty, Święty, Święty”, następnie modlitwa eucharystyczna, anamneza i epikleza. Anafora kończy się modlitwami wstawienniczymi, po których następuje doksolgia końcowa, zakończona odpowiedzią ludu: „Amen” (Czerski, 1998, ss. 122–123).

Anamneza jako część anafory zawsze występuje po słowach ustanowienia, a przed epiklezą, która inaczej niż w liturgii zachodniej, jest tylko jedna. Liturgiści wskazują na dwie grupy anamnez liturgicznych: rodzinę aleksandryjską oraz rodzinę antiocheńską. Rodzina antiocheńska charakteryzuje się trzyczęściową strukturą. Występuje w niej formuła przejściowa (*formule de transition*), która zawiera greckie słowo *memnemenoi* – „czyniąc pamiątkę”, będące formą czasownikową rzeczownika *anamnesis*. Po niej następuje wspomnienie misterium Chrystusa, a następnie wspomnienie ofiary, jaką Chrystus składa Ojcu (Haroutiounian-Thomas, 2005, ss. 113–114). Rodzina aleksandryjska charakteryzuje się występowaniem w pierwszej części terminu *katangelete*, który oznacza „ogłaszać, proklamować, obwieszczać”. Po niej następuje formuła mająca funkcję wyznania wiary oraz ofiarowanie darów (Haroutiounian-Thomas, 2005, s. 114).

³ Anamneza Trzeciej Modlitwy Eucharystycznej: „Wspominając, Boże, zbawczą mękę Twojego Syna, jak również cudowne Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, oraz czekając na powtórne Jego przyjście, składamy Ci wśród dziękczynnych modłów tę żywą i świętą Ofiarę.” (Mszał Rzymski dla diecezji polskich, 2010).

⁴ Anamneza Czwartej Modlitwy Eucharystycznej: „Boże, Ojczy, sprawując teraz pamiątkę naszego odkupienia, wspomniemy śmierć Chrystusa i Jego zstąpienie do otchłani, wyznajemy Jego zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba, a oczekując Jego przyjścia w chwale, składamy Ci, Boże, Jego Ciało i Krew jako Ofiarę miłą Tobie i zbawienną dla całego świata.” (Mszał Rzymski dla diecezji polskich, 2010).

Jak zauważa Paprocki, pierwsza, związana z greckim terminem *anamnesis*, nawiązuje do tekstów nowotestamentalnych: Łk 22,19, 1Kor 11,24-25, czy Hbr 10,3 (Paprocki & Dalmais, 2010, s. 250). Występuje ona w większości Liturgii (w Boskiej Liturgii Świętego Bazylego, Liturgii Świętego Jakuba oraz bizantyjskiej i armeńskiej wersji Liturgii Świętego Jana Chryzostoma), jak również w Tradycji Apostolskiej przypisywanej Hipolitowi Rzymskiemu, czy w *De sacramentis* świętego Ambrożego. Biblijnym źródłem drugiego typu anamnezy, związanego z greckim terminem *katangelete*, jest 1 Kor 11,26. Występuje ona w Liturgii Świętego Marka (Botte, 1954, ss. 16–17).

Anamneza jest nieodzownym elementem każdej anafory. Podobnie jak w Kościele łacińskim, Wschód rozumie ją jako wspomnianie uobecniające. Od strony liturgiczno-rubrycystycznej anamnezą nazywamy zawsze konkretny fragment anafory, który przywołuje działa zbawcze, ma swoje miejsce po słowach ustanowienia a przed epiklezą, która w Liturgiach Wschodu zazwyczaj jest jedna. Jednak, jak zauważ Paprocki, teologicznie anamneza zaczyna się już słowami wspominającymi Ostatnią Wieczerzę i trwa aż do epiklezy (Paprocki & Dalmais, 2010, s. 251).

W Boskiej Liturgii Świętego Jana Chryzostoma po prefacji następuje śpiew „Święty, Święty, Święty”, a następnie dziękczynienie, opowieść o ustanowieniu, oraz anamneza. Po niej miejsce ma właściwa anafora, a następnie epikleza.⁵ Zbawiennym przykazaniem jest dany przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy nakaz powtarzania Eucharystii. Treścią tej modlitwy jest nie tylko śmierć i zmartwychwstanie, ale również Jego powtórne przyjście w chwale (Paprocki & Dalmais, 2010, s. 250). Jest ona wyznawaniem Pana „aż przyjdzie”. Wyraża oczekiwanie i tęsknotę, które powinny towarzyszyć sprawującemu Liturgię Kościołowi. Anamnezę kończy akt ofiarowania Bogu darów, podczas którego celebrans, biorąc w ręce dyskos i kielich wznosi je w górę w geście ofiarowania Bogu, śpiewając przy tym: „To, co jest Twoje, z Twoich Darów, Tobie przynosimy, we wszystkim i za wszystko” (Czerski, 1998, ss. 132–133).

Podobną budowę i umiejscowienie posiadają anamnezy pozostałych Liturgii. W Boskiej Liturgii Świętego Bazylego narrację o ustanowieniu poprzedza Śpiew „Święty, Święty, Święty”, oraz modlitwa *postsanctus*, która obejmuje wspomnienie całej historii zbawienia. To do niej nawiązuje Czwarta Modlitwa Eucharystyczna łacińskiego Mszału Rzymskiego. Bezpośrednio po *verba institutionis* ma miejsce anamneza, po której następuje epikleza.⁶ W anamnezie tej wspomniane jest nie tylko krzyż, ale również życiodajna męka Zbawiciela, co podkreśla soteriologiczny wymiar całego wydarzenia Chrystusa, co obrazuje, jak teologia wschodnia większy nacisk kładzie na przebóstwiający znaczenie Życia i Wcielenia Słowa. Wcześniej omawiana anamneza nazwała powtórne przyjście Jezusa „pełnym chwały”. Tym razem nazwane jest ono „budzącym trwożę”. Anamneza liturgii Świętego Jakuba jest bardziej rozbudowana.⁷ Dodatkowo wspomniany jest pogrzeb Chrystusa. Powtórne przyjście ostaje określona jako „budzące bojaźń” i jest bezpośrednio związane z sądem, który nastąpi na końcu czasów, kiedy Bóg „odda każdemu według jego uczynków”. Inną budowę posiada Anafora Świętego Marka, w której występują dwie epiklezy, pierwsza przed słowami ustanowienia, a druga po anamnezie.⁸ Typowa dla ostatnich dwóch omawianych anamnez jest obecność terminu *katangelete*, podczas gdy w pozostałych omawianych anamnezach występuje *memnemenoi* (Paprocki, 2014, s. 171).

Jak podaje Botte, anafory Wschodu i Zachodu posiadają wspólny korzeń. Na początku rozwijały się wspólnie. Od samego początku łączą śmierć Chrystusa z Jego zmartwychwstaniem. Około IV wieku, razem z *De sacramentis* Ambrożego pojawia się wspomnienie chwalebne Wniebowstąpienia Chrystusa. Zachód zatrzymał

⁵ Kapłan wypowiada cicho słowa modlitwy: „Pamiętając przeto o tym zbawiennym przykazaniu, a także o wszystkim, co się dla nas dokonało, o krzyżu, grobie, zmartwychwstaniu po trzech dniach, o wstąpieniu na niebiosa, zasiadaniu po prawicy i powtórny i pełny chwały ponownym przyjściu” (Paprocki, 2014, s. 107).

⁶ Wypowiadając słowa anamnezy, kapłan modli się cicho: „Przeto i my, Władco, pamiętając o zbawiennych Jego mękach, życiodajnym krzyżu, trzydniowym spoczywaniu w grobie, zmartwychwstaniu, wstąpieniu na niebiosa, zasiadaniu po Twojej prawicy, Boga i Ojca, oraz o Jego chwalebnym i budzącym trwożę powtórny przyjściu” (Paprocki, 2014, ss. 154–155).

⁷ Kapłan mówi pochylony „Pamiętając przeto i my, grzeszni, o życiodajnych Jego cierpieniach, zbawczym krzyżu, pogrzebie i zmartwychwstaniu po trzech dniach, wstąpieniu na niebiosa i zasiadaniu po Twojej prawicy Boga i Ojca, a także o powtórny chwalebnym i budzącym bojaźń Jego przyjściu, gdy nadejdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, gdy odda każdemu według Jego uczynków” (Paprocki, 2014, s. 196).

⁸ Kapłan modli się: „Wszzechmogący Panie i Władco, Królu nad niebiosami, głosimy śmierć Twojego Syna Jednorodzonego, naszego Pana i Boga, i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, wyznajemy Jego błogosławione zmartwychwstanie trzeciego dnia, wyznajemy także Jego wniebowstąpienie i Jego zasiadanie po prawicy Twojego Tronu, tronu Boga i Ojca, a także oczekujemy jego powtórnego, strasznego i przerażającego przyjścia kiedy przyjdzie sądzić żywych i umarłych w sprawiedliwości i odda każdemu według jego uczynków” (Paprocki, 2014, s. 294).

się na tym etapie, podczas gdy na Wschodzie rozwój trwał, w związku z czym do anamnezy dołączono powtórne przyjście w chwale i zasiadanie Chrystusa po prawicy Ojca (Botte, 1954 ss. 20–21).

Teologia łacińska mocno akcentuje, że kapłan wypowiada słowa ustanowienia w osobie Chrystusa – *in persona Christi capitis*. Natomiast w tradycji prawosławnej kapłan utożsamiany jest z Kościołem – Mistycznym Ciałem Chrystusa. Słowa ustanowienia są wypowiadane w osobie Kościoła i w imieniu Chrystusa. Słowa ustanowienia jako anamneza mają wartość historyczną. Moc przemieniającą otrzymują one dopiero dzięki następującej po nich epiklezie. Dlatego też formuły kierowane są do Boga w pierwszej osobie liczby mnogiej – wyrażają głos Kościoła, który przemawia głosem kapłana.

Anamneza jest wspomnieniem i ponowną aktualizacją zbawczych wydarzeń, ale jest również obietnicą powtórzenia i eschatologicznego wypełnienia zapowiedzi wydarzenia paschalnego, czyli spełnieniem eschatologicznej pełni. Jest ona również przypominaniem Bogu o obietnicach, jakie złożył człowiekowi (Paprocki & Dalmais, 2010, s. 251). W takim kluczu Paprocki interpretuje liturgiczne zwroty „Pamiętaj”, „Nie zapominaj”. W istocie anamneza oznacza wzajemne przypominanie. Bóg przypomina człowiekowi, ale człowiek też przypomina Bogu.

Paprocki nazywa Eucharystię eschatologią zrealizowaną, wskazując na potrójny wymiar anamnezy liturgicznej. Wspomina ona przeszłe wydarzenia historyczne, wspomina liturgię niebieską i aktualne orędownictwa Chrystusa, w końcu, wspomina Chrystusa przychodzącego w chwale na końcu czasów. W ten sposób łączy w sobie wymiar przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Anamneza ma ona moc uobecniania. Wskazuje ona na anabatyczny wymiar liturgii, ponieważ jest naszym wstępowaniem do nieba (Paprocki & Dalmais, 2010, s. 25). Anamneza stanowi przywoływanie obiektywnej rzeczywistości zbawienia. Wspomina krzyż i grób, jak również wniebowstąpienie i paruzję na końcu czasów. Są to czyny, przez które Jezus przemienił swoją ludzką naturę, obdarzając ludzi łaską niestworzoną (Popescu, 2002, s. 111).

Dla anafory liturgii wschodniej charakterystyczne jest przywoływanie wielu wydarzeń historii Starego Testamentu (Nowakowski, 2008, s. 197). Dla myśli Wschodniej większe znaczenie ma rozumienie całej Eucharystii jako pamiątki, a więc anamnezy zbawczych wydarzeń. Botte zauważa pewne zbliżenie pomiędzy symbolami wiary a formułą anamnezy. Przede wszystkim w symbolach pojawiają się takie elementy jak złożenie do grobu, zasiadanie po prawicy Ojca czy powtórne przyjście w chwale. Anamneza liturgiczna przyjmuje więc również aspekt wyznania wiary (Botte, 1954, s. 21). Stanowi ona chrystologiczne *Credo*, przypominając wydarzenia zbawcze, włączając w to występujące w niektórych liturgiach wspomnienie narodzin Zbawiciela (Botte, 1954, s. 23). Stąd pochodzi głębokie przekonanie o tym, że Eucharystia jest wspomnieniem nie tylko śmierci i zmartwychwstania, ale całego misterium Chrystusa na wszystkich jego etapach.

Zakończenie

Eucharystia jest uobecnieniem wydarzenia śmierci, krzyża i zmartwychwstania. Każdy z Kościołów rozumie ją jako wypełnienie polecenia Pana, który kazał „czynić to na Swoją Pamiątkę” (Kuźma, 2014, s. 13). Liturgia Eucharystyczna jest rozumiana w ścisłym związku z Misterium Paschy i Pięćdziesiątnicy. Posiadając wymiar anamnetyczny, zawiera ona element powtarzania czynności, których dokonywał Jezus, oraz przywoływania zbawczych wydarzeń. Odmienność wielu praktyk i formuł wynika z odmienności teologicznego rozumienia niektórych znaków, ale jak pokazały dotychczasowe analizy, nie kryje się za nimi istotna teologiczna różnica dotycząca rozumienia Eucharystii jako uobecniającej pamiątki.

Analiza literacka formuł liturgicznych pokazuje różne rozłożenie akcentów w rozumieniu Eucharystii jako ofiary. Teologia mocno łacińska akcentuje znaczenie słów ustanowienia „To jest Ciało moje”, „To jest kielich Krwi mojej”. Właśnie z tymi słowami wiąże moment transsubstancjacji. Natomiast teologia prawosławna akcent kładzie na drugą część formuły słów ustanowienia, podkreślając, że wypowiadane słowa nie tyle mają moc konsekracyjną, ile są anamnezą słów Chrystusa. Uważa się, że moc przemieniającą dary mają słowa wypowiedziane po anamnezie epiklezy.

Teologia wschodnia mocniej akcentuje rozumienie całej Eucharystii jako pamiątki, a więc anamnezy zbawczego wydarzenia Chrystusa. Anafory wspominają całe zbawcze dzieło, które wypełniło się w Chrystusie, ale które zapoczątkowane zostało dużo wcześniej, ze stworzeniem świata i człowieka. Z tego powodu liturgia przywołuje takie zdarzenia jak stworzenie świata, wcielenie Chrystusa czy jego przyjście w chwale na końcu czasów. Liturgia zachodnia mocniej akcentuje uobecniające wspomnienie wydarzenia śmierci i zmartwychwstania.

Kiedy Kościół łaciński akcentuje rozumienie kapłaństwa jako działanie *in persona Christi, Caput Ecclesiae*, tak Kościół prawosławny będzie kładł akcent na działanie kapłana w imieniu całego Kościoła, *in persona Ecclesiae, corporis Christi*. W ten sposób kapłan i wspólnota działają wspólnie. Jak się wydaje, obie formuły są komplementarne. Kapłan reprezentuje zarówno Chrystusa, do którego jest upodobniony na mocy sakramentu święceń, jak i całą wspólnotę, której jest przedstawicielem. Mentalności łacińskiej bliższa jest perspektywa chrystologiczna, która daje pierwszeństwo reprezentowaniu Chrystusa przez kapłana. Mentalność prawosławna wydaje się bardziej pneumatologiczna, podkreślając działanie Ducha Świętego w Kościele. Różnica ta wynika z odmiennego rozłożenia akcentów, a nie istotnej odmienności teologicznego rozumienia anamnetycznego wymiaru liturgii.

Powyższe analizy wydają się potwierdzać tezę, że odmienna praktyka i tradycja liturgiczna wynikają z różnego rozłożenia akcentów, a nie z odmiennego rozumienia istoty Eucharystii. Niniejsza praca nie wyczerpuje zagadnienia porównawczego rozumienia teologii liturgicznej przez obie tradycje teologiczne, łacińską i prawosławną. Wiele zagadnień wciąż oczekuje na zbadanie, między innymi pytanie o różnice i podobieństwa pomiędzy wschodnim a zachodnim rozumieniem teologicznego znaczenia epiklezy. Dalsze badania należy również rozszerzyć o analizę teologicznego rozumienia tekstów i symboli liturgicznych pozostałych sakramentów. Szczególnie cenne w tej dyskusji mogłoby być również odwołanie się do bardziej szczegółowych badań historyczno-genetycznych, które pomogłyby zrozumieć historyczne kształtowanie się świadomości anamnetycznego i epikletycznego działania liturgii, które rozwijało się paralelnie na Wschodzie i Zachodzie.

Bibliografia

- Botte, B. (1954). Problèmes de l'Anamnèse. *The Journal of Ecclesiastical History*, 1(5), s. 16-24.
- Czerski, J. (1998). *Boska liturgia św. Jana Chryzostoma. Wprowadzenie liturgiczno-biblijne do liturgii eucharystycznej Kościoła Wschodniego*, Opole: WT UO.
- Dahl, N.A. (2008). Anamnesis: Mémoire et commémoration dans le christianisme primitif. *Studia Theologica - Nordic Journal of Theology*, 1-2(1). 69-95. <https://doi.org/10.1080/00393384708599652>.
- Haroutiounian-Thomas, G. (2005). L'anamnèse et l'histoire du salut dans les anaphores de la famille syrienne occidentale. W: *Mélanges liturgiques offerts à la mémoire de l'archevêque Georges Wagner (1930-1993)* (s. 113-126). Paris.
- Jan Paweł II. (2003). *Ecclesia de Eucharistia*.
- Święta Kongregacja Obrzędów (1976). *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej Eucharisticum Mysterium*.
- Kunzler, M. (1999). *Liturgia Kościoła*, Poznań: Pallottinum.
- Kuźma, A. (2014). Międzynarodowy dialog teologiczny Kościoła prawosławnego z Kościołem rzymskokatolickim. *Elpis*, (16), 11-18. DOI: <https://doi.org/10.15290/elpis.2014.16.02>
- Mszal Rzymski dla diecezji polskich*. (2010). Poznań: Pallottinum.
- Nadolski, B. (2011). *Liturgika. Eucharystia* (t. 4). Poznań: Pallottinum.
- Nowakowski, P. (2008). Niebo na ziemi. Próba charakterystyki liturgii wschodniej. *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, 3(61), 189-201. <https://doi.org/10.21906/rbl.360>.
- Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*. (2022). Poznań: Pallottinum.
- Paprocki, H. i Dalmais, H. (2010). *Mysterium Eucharystii. Interpretacja genetyczna liturgii bizantyjskiej*, Kraków: WAM.
- Paprocki, H. (2014). *Liturgie Kościoła prawosławnego*, Kraków: Wydawnictwo M.
- Pitre, B. (2019). *Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii*, Kraków: WAM.
- Popescu, D. (2002). Aspekty dogmatyczne liturgii prawosławnej. *Elpis*, (4), 111-119. <https://doi.org/10.15290/elpis.2002.04.09>.
- Sobór Watykański II (1964a). Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*.
- Sobór Watykański II (1964b). Dekret o Katolickich Kościołach Wschodnich *Orientalium Ecclesiarum*.
- Sobór Watykański II (1963). Konstytucja o Liturgii Świętej *Sacrosanctum concilium*.